„Pochylamy się nad tajemnicą cierpienia fizycznego i duchowego. Nad wielkim złem które dotknęło naszych rodaków” – mówił ks. prałat Józef Kubalewski, mając na myśli 84. rocznicę pierwszej masowej deportacji Polaków na Syberię.

Sanktuarium Nowych Męczenników w Bydgoszczy było miejscem modlitwy upamiętniającej tragiczne wydarzenia. – W środku nocy, niczego się nie spodziewając, wyrywani z głębokiego snu, musieli opuścić właściwie na zawsze swoje rodzinne strony. Wielu z nich pozostało w nieludzkiej ziemi – dodał ks. prałat Józef Kubalewski.

Proboszcz parafii Świętych Polskich Braci Męczenników na Wyżynach podkreślił, że powcanie do historii nie odbywa się po to, by rozpamiętywać chęć zemsty, czy odwetu. – Tylko po to, by uczyć się przebaczać, wyciągać właściwe wnioski i z chrześcijańską mądrością podchodzić do współczesnych zagrożeń, których aktualnie nie brakuje w naszej ojczyźnie. Byśmy nie dali się skłócić, podzielić. Byśmy nie zaprzepaścili wielkiego daru, jakim jest odzyskana wolna oraz niepodległa ojczyzna – zaznaczył ks. prałat Józef Kubalewski.

Po Eucharystii uczestnicy uroczystości przeszli pod Pomnik Ofiar Sybiru, który znajduje się tuż przy sanktuarium. Podczas wspomnianej nocy – 10 lutego 1940 roku – 220 tysięcy Polaków

wywieziono w bydlęcych wagonach w rejony Archangielska, Norylska, Kotłasu, pod biegun północny, skazując ich na morderczą pracę w tajdze.

Tekst: Marcin Jarzembowski
Zdjęcia: Tadeusz Pikul